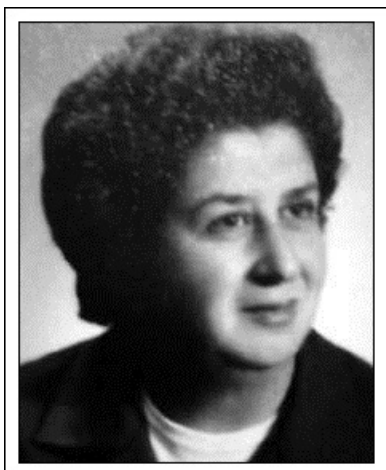




ANNA SZANECKA

Jordanowskie wspominki....

W 1965 r. p. Anna Szanecka – posiadająca na ten czas najwyższe kwalifikacje, będąc przewodnikiem PTTK po województwie katowickim, założyła zespół turystyczny w siemianowickim Ogrodzie Jordanowskim, którego nazwę z czasem zmieniono na Młodzieżowy Dom Kultury im. dr. Henryka Jordana.

Najstarsze kroniki jordanowskie przepełnione są zapiskami o wycieczkach organizowanych przez koło turystyczne. Z owych zapisków wiadomo, iż uczestnicy koła przemieszczali się w najróżniejszy sposób (koleją, ciężarówkami, wozami, samochodami pod plandeką), organizacja była bardzo dobra i sprawna a opiekun miał doskonałe pomysły na wędrówki.

Początkowo wyjazdy koła turystycznego ograniczały się do okolic Siemianowic Śląskich, później całej Polski aż w roku 1986 zaczęto organizować wyjazdy poza granice kraju, m.in.: Czechy, Niemcy, Belgia, Anglia, Holandia, Austria, Włochy, Watykan, Francja czy Szkocja.



Wszystkie wyjazdy, obozy odbywały się w wyśmienitej atmosferze, miały urozmaicone programy zwiedzania, często połączone z oglądaniem ciekawych widowisk teatralnych oraz organizacją różnorodnych imprez towarzyszących. Uczestników kół turystycznych łączyła wspólna idea, pasja do podróżowania oraz wzajemna przyjaźń. Do dziś dnia przy okazji spotkań jubileuszowych, osoby te chętnie przybywają na spotkania po latach.

Korzystając z okazji chcielibyśmy wspomnieć o niezwyklej wystawie, która miała miejsce w Muzeum Śląskim w Katowicach.

W dniach 2-6.10.2019 roku w Muzeum Śląskim zaprezentowano „Portret dziewczynki w czerwonej sukience” (1897) Józefa Pankiewicza, jednego z najpiękniejszych i najsłynniejszych obrazów w dziejach polskiego malarstwa.

Na co dzień „Portret dziewczynki w czerwonej sukience” można oglądać w Muzeum Narodowego w Kielcach.

Dla zainteresowanych – owa dziewczynka z portretu to *Józefa Olszewicz* – **to mama Pani Anny!**

Krótki rys historyczny portretu:

Mama p. Anny pochodziła z rodziny bogatego adwokata warszawskiego Adama Oderfelda. W końcu dziewiętnastego wieku było stać tego prawnika, posiadającego jeszcze jakieś trafione inwestycje, na zamawianie portretów członków jego rodziny u najlepszych polskich malarzy. Dzięki temu matka pani Szaneckiej została sportretowana jako „dziewczynka w czerwonej sukience” przez wielkiego artystę Józefa Pankiewicza. Poprzednio obraz ten należał do pani Szaneckiej, jednak gdy była w trudnej sytuacji materialnej po wojnie, musiała go sprzedać. Podobno w muzeum w Kielcach można obejrzeć również portret małej Józki autorstwa Władysława Podkowińskiego jako „dziewczynkę w białej bluzce”. Obraz nie został dokończony ze względu na fakt, że dziewczynka nie miała cierpliwości, aby służyć jako model malarzowi, obcięła sobie swoją blond grzywkę i malarz bardzo się zdenerwował. Oświadczył, że będzie kontynuował malowanie dopiero, gdy te włosy odrosną. Niestety niewiele później Podkowiński zmarł w wieku zaledwie 29 lat i obraz pozostał niedokończony na zawsze.